

Sygn. akt V ACa 564/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2014 roku

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Roman Kowalkowski
Sędziowie:	SA Maria Sokołowska SO del. Arkadiusz Kuta (spr.)
Protokolant:	stażysta Karolina Petruczenko

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2014 roku w Gdańsku
na rozprawie

sprawy z powództwa C. W.

przeciwko M. N. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 7 maja 2014 roku, sygn. akt VIII GC 183/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego M. N. (1) na rzecz powoda C. W. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 564/14

UZASADNIENIE

C. W. domagał się zasądzenia od M. N. (1) kwoty 85.860 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu .

Pozwany zażądał oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów procesu .

Sąd Okręgowy w B. , wyrokiem z dnia 7 maja 2014 roku , zasądził od M. N. (1) na rzecz C. W. kwotę 85.860 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 31 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty ; zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę

7.910 zł tytułem zwrotu kosztów procesu ; obciążył pozwanego kwotą 84,09 zł tytułem zwrotu kosztów związanych ze stawiennictwem na rozprawie świadka , wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa .

Ustalił Sąd Okręgowy w B. , że od końca(...)strony współpracowały ze sobą - dokonywały transakcji w zakresie skupu i sprzedaży walut . Współpraca ta opierała się na ustnej umowie . R. N. - kasjer kantoru (...) należącego do pozwanego , telefonicznie zamawiał waluty w kantorze powoda (...) . Dzwonił do P. K. . M. S. (1) - kierowca zatrudniony przez powoda i obsługujący jego kantory , jadąc do banku w B. , zabierał waluty zamówione przez kantor pozwanego i przekazywał je kasjerowi w kantorze (...) , bądź odbierał zadeklarowane waluty do banku płacąc za nie w drodze powrotnej . Rozliczenia tych transakcji dokonywano niekiedy dopiero dnia następnego . W dniu 3 września 2010 roku kasjer kantoru (...) R. N. zamówił 8 tysięcy funtów , a następnie 10 tysięcy funtów . Pieniądze przygotowała kasjer kantoru powoda K. P. . Sporządziła dwa rachunki o numerach (...) . Kierowca M. S. (1) zawiózł łącznie 18 tysięcy funtów do kantoru pozwanego . Pieniądze odebrał R. N. . Czynności nie potwierdzono na piśmie . Transakcja miała miejsce w piątek , a zapłata miała nastąpić w poniedziałek - (...). Do rozliczenia między stronami w tym dniu jednak nie doszło . Pozwany odmówił powodowi zapłaty . Twierdził , że został okradziony przez R. N. i roszczenia kierowane powinny być do niego . Powód skierował do pozwanego przedsądowe wezwanie do zapłaty . W piśmie z dnia 5 października 2010 roku pełnomocnik pozwanego poinformował powoda , że pozwany nie uznaje jego roszczenia .

Pozwany rozwiązał umowę o pracę z R. N. bez wypowiedzenia , na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 kodeksu pracy . Powód złożył do Prokuratury Rejonowej (...)zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez M. N. (1) . Prokuratura umorzyła postępowanie w dniu 21 czerwca 2011 roku wskazując , że roszczenie powoda jest wprawdzie zasadne , lecz powinien on dochodzić swoich praw na drodze cywilnej . Wyrokiem z dnia 12 lutego 2013 roku Sąd Rejonowy w B. uznał R. N. za winnego tego , że w dniach (...)w B. przy ul. (...) w Kantorze (...) ,(...) (...)

Przed Sądem Rejonowym w B. toczyło się też postępowanie karne przeciwko R. N. , oskarżonemu o to , (...)

Po dokonaniu oceny materiału dowodowego Sąd Okręgowy podkreślił , że pozwany nie kwestionował wartości roszczenia . Były zaś podstawy aby przyjąć , że między stronami doszło do zawarcia umowy sprzedaży 18 tysięcy funtów , za które pozwany powodowi nie zapłacił . Umowę zawarły w imieniu stron osoby upoważnione - w imieniu powoda pełnomocnik P. K. , a w imieniu pozwanego pracownik R. N. . Co prawda pozwany zaprzeczył tej okoliczności podnosząc , że N. takiego umocowania nie posiadał , jednak okoliczności sprawy pozwalają na przyjęcie , że umocowanie to wynika z art. 97 k.c. - osobą czynną w lokalu przedsiębiorstwa przeznaczonym do obsługiwalności publiczności poczytuje się w razie wątpliwości za umocowaną do dokonywania czynności prawnych , które zazwyczaj bywają dokonywane z osobami korzystającymi z usług tego przedsiębiorstwa . Pozwany nie zaprzeczył , że w lokalu przy ul. (...) w B. prowadzi kantor wymiany walut , w którym dokonuje czynności prawnych polegających na zawieraniu umów sprzedaży różnego rodzaju walut . Pozwany nie zaprzeczył też , że na stanowisku kasjera w tym lokalu zatrudnił R. N. , który na co dzień w jego imieniu takie transakcje przeprowadzał (dziennie ok. 20 - 40) . Pozwany nie zaprzeczył , że N. był jego pracownikiem w dniu 3 września 2010 roku . Znaczenie art. 97 k.c. polega przede wszystkim na ochronie interesów osób dokonujących czynności prawnych z osobą czynną w lokalu należącym do przedsiębiorstwa . Ryzyko takich czynności w świetle tego przepisu ponosi osoba prowadząca przedsiębiorstwo . Wszelkie skutki prawne czynności prawnych dokonanych przez osobę czynną w lokalu , powstaną ex lege po stronie osoby prowadzącej przedsiębiorstwo , niezależnie od tego , czy jest to zgodne z jego wolą . Nie ma znaczenia , czy osoba taka faktycznie posiada umocowanie , czy też umocowania takiego nie ma albo przekracza granice umocowania . Ochrony tej klient może zostać pozbawiony jedynie w razie ustalenia , że przy zawieraniu umowy wiedział o tym , że zawiera ją z osobą nieumocowaną do takich działań , albo gdyby okoliczności wykluczały wszelką wątpliwość co do braku umocowania tej osoby .

O braku umocowania do zawarcia przez R. N. nie przesądza też podnoszona przez pozwanego okoliczność nieopłacalności dla pozwanego zawarcia takiej umowy . Powód przecież nie musi znać ani analizować przesłanek , dla których kontrahent decyduje się zakupić u niego walutę . O braku takiego umocowania nie świadczy fakt nie wydania pokwitowania . Są to okoliczności , na które powód nie miał wpływu i nie może odpowiadać za nieprawidłowe wykonywanie swoich obowiązków przez pracownika pozwanego . Jeżeli zaś chodzi o odroczone terminy płatności ,

to strony wielokrotnie dokonywały transakcji z odroczonym terminem płatności . W związku z tym twierdzenie pozwanego , że takie rozliczenie transakcji jest niemożliwe i nielegalne nie zasługuje na uwzględnienie , skoro w innych swoich placówkach pozwany również tak się właśnie rozliczał . Świadek P. K. potwierdził , (...)doszło do dwukrotnego zamówienia 18 tysięcy funtów i strony umówiły się , iż zapłata nastąpi(...). Kasjerka powoda wystawiła dokumenty potwierdzające sprzedaż . Transakcji między kantorami dokonywano nawet codziennie . Świadek K. nieraz osobiście przywoził walutę do kantoru pozwanego i czasami był przy tym obecny pozwany . Czasami pozwany przywoził z innego swojego kantoru pieniądze na zapłatę za walutę przywiezioną z kantoru powoda . K. pozwanego poznał osobiście w dniu 24 grudnia 2007 roku w Banku (...) i to pozwany zaproponował współpracę i wtedy ustalili . że wszystkie transakcje powód ma załatwiać z R. N. . Pozwany przyznał , że R. N. pracował u niego 15 lat i do jego obowiązków należała sprzedaż walut . R. N. potwierdził , że wszelkie transakcje z pracownikami powoda wykonywał w imieniu i na rzecz pozwanego .

Jak wynika z ustaleń Sądu Rejonowego w B. w sprawie (...), w ramach własnej działalności R. N. zajmował się udzielaniem innym osobom kredytów , a jego działalność , określona przez sąd jako „ kantor w kantorze ” , polegała na pobieraniu od klientów pieniędzy na zakup waluty na procent i nie rozliczaniu się z nimi . W rozstrzyganej sprawie nie doszło jednak do przekazania R. N. pieniędzy celem zakupu waluty ale ze sprzedażą waluty . Pozwany nie wykazał , aby powód przekazywał R. N. kiedykolwiek pieniądze w walucie polskiej celem zakupu innej waluty . Od początku procesu powód konsekwentnie podtrzymywał stanowisko , iż umowę sprzedaży 18 tysięcy funtów zawarł z pozwanym , a R. N. traktował jedynie jako pracownika pozwanego upoważnionego do zawierania w jego imieniu umów sprzedaży waluty . Pozwany nie wykazał aby powód miał wiedzę na temat tego , że R. N. w kantorze przy ul. (...) prowadził „ nielegalne i podejrzane ” transakcje - prywatne interesy .

Nagranie z monitoringu w lokalu pozwanego potwierdziło , że pracownik powoda M. S. (1) wręczył (...)roku R. N. kopertę z funtami brytyjskimi , a także że kopertę tę następnie zabrał pozwany , który jak sam przyznał w piśmie procesowym z dnia 30 stycznia 2013 roku , wymienił je na złotówki . Na taśmie z monitoringu widać , że M. S. (1) zabiera od R. N. pieniądze , jednak była to zapłata za poprzednią transakcję między stronami .

W ocenie Sądu Okręgowego wszystkie powyższe okoliczności świadczą o tym , że strony zawarły (...) umowę sprzedaży 18.000 funtów , za które pozwany nie uścił ceny w kwocie 85.860 zł .

Apelację od opisanego wyroku złożył M. N. (1) wnosząc o jego zmianę i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje , ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji .

Zarzucił skarżący naruszenie prawa materialnego - art. 97 k.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie oraz sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebraniem w sprawie materiałem oraz niewyjaśnienie wszystkich okoliczności istotnych dla sprawy , przede wszystkim materiału zebranego w sprawie karnej(...)

W uzasadnieniu przedstawiono nadto zarzut nierozpoznania istoty sprawy „ w rozumieniu art. 386 § 1 k.p.c. ” co oznaczać ma niewyjaśnienie i pozostawienie poza oceną okoliczności faktycznych stanowiących przesłanki zastosowania normy prawa materialnego będącej podstawą roszczenia .

Wywodził skarżący , że błędnie przyjęto za podstawę odpowiedzialność pozwanego art. 97 k.c. i zasadę ryzyka , pomijając przestępczy charakter działania R. N. . Konstrukcja powyższego przepisu interpretowana jest co prawda w doktrynie jako pełnomocnictwo domniemane , jednakże jej przyjęcie wyłącza zupełnie odpowiedzialność osoby dokonującej czynności , która działała bez umocowania do jej dokonania . Przyniesiony powyżej przepis zawiera jedynie domniemanie pełnomocnictwa , które może zostać obalone poprzez wykazanie odmiennej woli mocodawcy lub złej woli osoby powołującej się na to domniemanie . Pozwany konsekwentnie od samego początku sprawy zaprzeczał , że umocował swojego pracownika R. N. do dokonania czynności polegającej na zamówieniu kwoty 18 tysięcy funtów , tym bardziej , że nigdy wcześniej takich wielkich kwot nie zamawiał . Zeznania pozwanego potwierdzone zostały przez przesłuchaną w charakterze świadka M. N. (2) , małżonkę pozwanego . Zeznali oni , że wszelkie transakcje walutowe

między powodem i R. N. były ich prywatnymi transakcjami . Nie zostały także potwierdzone w zapisach księgowych . Gdy pozwanemu brakowało waluty kupował ją w banku , czym zajmował się osobiście .

Z materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania przygotowawczego (...)wynika , że R. N. , będąc pracownikiem Kantoru (...) prowadził własne interesy - tzw. „ kantor w kantorze ” , to jest pobierał od klientów pieniądze na zakup waluty , a następnie rozliczał się z nimi w określonym terminie oczekując na korzystny kurs . Transakcje te przeprowadzał na własną rękę , zaś pieniędzmi wpłaconymi przez klientów obracał w międzyczasie dokonując kolejnych transakcji . R. N. dokonał przywłaszczenia powierzonych mu pieniędzy w kwocie 166.27 zł na szkodę M. i M. N. (1) , za co został prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 12 lutego 2013 roku w sprawie (...)W przywłaszczonej kwocie były wyłącznie pieniądze znajdujące się w sejfie kantorowym i wśród nich nie było zakupionych przez R. N. 18.000 funtów .

Powód z pewnością posiadał wiedzę o tym , że dokonywał transakcji z R. N. jako osobą prywatną , a także zdawał sobie sprawę z tego , że interesy te nie były legalne . Zastosowanie przez Sąd domniemania wynikającego z art. 97 k.c. było nieuprawnione , ponieważ klient może zostać pozbawiony ochrony wynikającej z tego przepisu w przypadku ustalenia , że przy zawieraniu umowy wiedział , że zawiera ją z osobą nie umocowaną do takich działań albo gdyby okoliczności wykluczały wszelką wątpliwość co do braku umocowania .

Pozwany podnosił także , że R. N. nie miał upoważnienia do telefonicznego zamawiania pieniędzy . Czynności tej nie można także przypisać przymiotu czynności dokonanej w lokalu należącym do przedsiębiorstwa i jako takiej nie można udzielić ochrony z art. 97 k.c.

W zaskarżonym wyroku Sąd Okręgowy pominąć miał zapisy monitoringu załączonego do sprawy karnej (...) z których wyraźnie wynika , że (...)w kantorze pozwanego doszło do wymiany kopert pomiędzy R. N. , a kierownicą powoda M. S. (1) , jak również do zapisu , na którym wyraźnie widać jak o godz. 18 R. N. wychodzi ze sklepu wynosząc pieniądze . Nie były to pieniądze pochodzące z zawartych transakcji kantorowych . Osoby dokonujące wymiany ukrywały przed pozwanym zawartą transakcję . Sąd nie odniósł się również do ujawnionej w procesie karnym rozmowy pomiędzy R. N. , a jego konkubiną , z której wynika , iż pozwany i jego żona nie wiedzieli o współpracy R. N. z powodem.

W odpowiedzi na apelację zażądano oddalenia środka odwoławczego wniesionego przez pozwanego i zasądzenia kosztów procesu za drugą instancję .

Sąd Apelacyjny w Gdańsku ustalił i zważył , co następuje :

Apelacja M. N. (1) okazała się bezzasadna i podlegała oddalaniu .

Najdalej idący z przedstawionych zarzutów dotyczy nierozpoznania istoty sprawy . Sąd pierwszej instancji nie jest jednak adresatem normy art. 386 § 1 k.p.c. , a stanowi ona podstawę uwzględnienia zasadnej apelacji przez Sąd odwoławczy . Sąd Okręgowy w B. nie mógł zatem naruszyć art. 386 § 1 k.p.c. Zarzut nierozpoznania istoty sprawy oprzec można natomiast na art. 386 § 4 k.p.c. , uzasadniającym uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania . Jego podniesienie dotyczy jednak tylko takich przypadków gdy sąd pierwszej instancji nie rozstrzygnął sporu poddanego do rozpoznania przez strony . Sąd Okręgowy w B. nie pominął podstawy roszczenia C. W. i założeń obrony zastosowanej przez M. N. (1) . Opisał okoliczności faktyczne , z których wynikać ma , że pozwany powinien wykonać umowę zawartą w jego imieniu przez R. N. , bowiem zarzut jej zawarcia przez tegoż w imieniu własnym i na własną rzecz był bezzasadny ; ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy , a materialną podstawę do działania przez R. N. ze skutkiem dla pozwanego widział w art. 97 k.c.

Apelant twierdzi także , że istotne ustalenia Sądu Okręgowego w B. są sprzeczne z zebrany w sprawie materiałem dowodowym , ale natury tej sprzeczności nie wyjaśnił . Ograniczył się do opisu własnych zapatrywań na temat wybranych okoliczności sprawy , oczekując zasadniczo , że przypadki innych czynności R. N. , których defraudujący charakter opisano w prowadzonych przeciwko niemu postępowaniach karnych , wystarczą do oddalenia powództwa wytoczonego przez C. W. .

Trafny okazał się natomiast zarzut naruszenia art. 97 k.c. przez jego wadliwe zastosowanie w stanie faktycznym sprawy. Jego funkcja polega na ochronie osób dokonujących w lokalu przedsiębiorstwa czynności rutynowych, powtarzalnych, zazwyczaj na większą skalę, a zatem bez możliwości poczynienia przez klienta ustaleń odnośnie uprawnień osoby działającej w tym lokalu do dokonywania takich czynności prawnych. Normę tą stosuje się „w razie wątpliwości” co do umocowania osoby czynnej w lokalu przedsiębiorstwa. Takich wątpliwości w rozstrzyganej sprawie nie było. Działający w imieniu powoda P. K. zawarł umowę z R. N., którego pozwany umocował do dokonywania takich czynności. Nabycie (...)łącznie kwoty 18.000 funtów za łączną kwotę 85.860 zł pociągało za sobą skutek bezpośrednio dla mocodawcy. Podstaw dla stosowania art. 97 k.c. nie ma także dlatego, że domniemaniem objęte są czynności dokonywane w lokalu przedsiębiorstwa przez osobę, której obecność tam i zachowanie wskazuje na istnienie umocowania. R. N. w pozycji takiej występował względem klientów oferujących na miejscu wymianę waluty polskiej lub obcej. W rozstrzyganej sprawie doszło natomiast do zawarcia umowy telefonicznie, a ofertę składał nabywca waluty obcej.

Stanowisko Sądu odwoławczego w przedmiocie podstawy prawnej dla określenia umocowania R. N. do działania ze skutkiem dla pozwanego nie uzasadnia zmiany zaskarżonego wyroku, a podstawy uwzględnienia powództwa wręcz wzmacnia. Według art. 95 § 2 k.c. czynność pełnomocnika dokonana w granicach umocowania pociąga za sobą skutki bezpośrednio dla reprezentowanego, co w związku z art. 353 k.c. oznacza, że M. N. (1) musi spełnić umówione świadczenie, to jest zapłacić C. W. kwotę 85.860 zł.

Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione w pierwszej instancji, a zatem nie ma potrzeby ich ponownego, szczegółowego przytaczania. Trzeba tylko wskazać, że Sąd odwoławczy widzi konieczność szczególnego podkreślenia okoliczności nawiązania współpracy pomiędzy P. K., pełnomocnikiem powoda, a M. N. (1) w dniu 24 grudnia 2007 roku w siedzibie banku (...), charakteru tej współpracy polegającej zasadniczo na obrocie walutami obcymi z zamiarem uzyskania korzystnej pozycji w transakcjach z bankami skupującymi walutę oraz oświadczenia pozwanego o umocowaniu do działania kasjera R. N.

Udzielenie pełnomocnictwa opiera się na oświadczeniu reprezentowanego i nie wymaga przyjęcia, czyli oświadczenia woli pełnomocnika (art. 96 k.c.). M. N. (1) oświadczenie takie złożył względem P. K., działającego za C. W.. Udzielenie pełnomocnictwa R. N. do dokonywania transakcji walutowych z innym kantorem nie wymagało zachowania formy pisemnej lub innej szczególnej. Pełnomocnictwo to nie miało charakteru ogólnego (art. 98 i 99 k.c.). Mogło być w każdym czasie odwołane (art. 101 k.c.), ale pozwany oświadczenia takiego przed 6 września 2010 roku nie złożył. Według art. 70 k.c. umowę poczytuje się za zawartą w chwili otrzymania przez składającego ofertę oświadczenia o jej przyjęciu, w przypadku zawarcia przy wykorzystaniu środków porozumiewania na odległość (tu – telefonicznie), w miejscu działania oferenta. Oferty złożone przez R. N. w dwóch telefonicznych rozmowach przeprowadzonych z P. K. (...)roku ten przyjął niezwłocznie. Ich warunki dotyczyły żądanej waluty, ilości (18.000 funtów), ceny (477 zł za 100 funtów), dat spełnienia świadczeń przez strony ((...)dla świadczenia C. W. i (...)dla M. N. (1)).

Warto w tym miejscu skazać, że wynikające z art. 95 § 2 k.c. powstanie skutków tej umowy bezpośrednio dla M. N. (1) nie oznacza, że musiał on mieć wiedzę o jej zawarciu. Przeciwnie, wieloletnia działalność R. N. jako pracownika pozwanego zatrudnionego na stanowisku kasjera walutowego, umocowanego do dokonywania czynności obrotu walutami w imieniu i na rzecz pozwanego, zakładała że wobec wielości czynności prawnych dokonywanych przez R. N., pozwany nie mógł znać i nie znał okoliczności i przedmiotu każdej z nich. Pozwany przyznał także, że zakres umocowania R. N. był szeroki – także do dokonywania czynności z innymi kantorami, których celem było najczęściej dążenie do zgromadzenia wymaganej przez banki skupujące waluty ilości obcych pieniędzy lub uzyskanie korzystniejszego kursu wymiany (pozwany - e-protokół z 23 stycznia 2014 roku – 1.09).

Pozwany przyznawał także, że w okolicznościach opisywanych jednako również przez P. K. doszło do podjęcia współpracy pomiędzy kantorami. Poza pełnomocnikiem powoda i samym powodem, także świadkowie M. S. (1) i K. P. potwierdzali wieloletnią stałą współpracę stron. Musiała być ona oczywista także dla M. N. (1). M. S. (1) dokonywał przecież czynności w kantorze (...) również w obecności pozwanego lub jego żony. Częstotliwość tych zdarzeń, sposób obsługi świadka (w miejscu wydzielonym specjalnie na pomieszczenie kantoru i monitorowanym), czas i charakter

podejmowanych tam czynności , nie mógłby pozostać bez ich zainteresowania (e-protokół z 23 stycznia 2014 roku pozwany – 1.05.30 ; 1.06.50 ; 1.07.10 ; 1.11 ; powód – 45.55 ; 47.47 ; e-protokół z 25 kwietnia 2014 roku P. K. 53.50) .

W szczególności zupełnie oderwane od realiów sprawy wydają się zawarte w odpowiedzi na pozew twierdzenia o braku jakiegokolwiek współpracy pomiędzy stronami (tak odpowiedź na pozew karta 22) . W relacjach z powodem R. N. zawierał transakcje wymiany walut , charakterystyczne przecież dla działalności gospodarczej pozwanego , w tym (...)w rozmiarze nie przekraczającym granic czynności jakich pozwany dokonywał . W szczególności nie widać tożsamości umowy zawartej z powodem , a czynnościami R. N. w ramach działalności określanej w sprawie jako „ kantor w kantorze ” . Zachowania przypisane świadkowi w zakończonych sprawach karnych polegały na zaciąganiu pożyczek , przyjmowaniu pieniędzy z zastrzeżeniem ich wymiany w przyszłości na walutę , po korzystnym kursie , lub w celu ich „ inwestowania ” i wypłaty zysku wkładcy . Powód zaś wszedł w jawne , stałe kontakty gospodarcze , działając jako przedsiębiorca , z wykorzystaniem pracy swoich podwładnych , a transakcje (...)potwierdzają dwa dołączone do pozwu rachunki . Bez wątpienia czynności dokonane wówczas nie polegały na świadczeniu przez R. N. usług spekulacyjnych czy zaciągnięciu przez niego pożyczek .

Pozwany przez wiele lat zatrudniał R. N. pozostawiając podwładnemu szeroki zakres kompetencji . Teraz oczekuje , że kontrahenci poniosą skutki działań jego pracownika i pełnomocnika dokonanych (...) Sam pozwany przecież twierdził , że skala transakcji dokonanej (...)nie była nadzwyczajna . Przeciwnie , ilość waluty , którą sprzedał w tym dniu w banku nie budziła jego zastrzeżeń (e-protokół z 23 stycznia 2014 roku pozwany – 1.51 – 1.56) .

Oczywiście trafne jest stwierdzenie z uzasadnienia apelacji , że wśród zagarniętych przez R. N. z sejfu kantoru (...) środków nie było 18.000 funtów otrzymanych od powoda . Przecież środki te R. N. przekazał (...) pozwanemu i zostały one wymienione w banku na złotówki . Można mieć najwyżej wątpliwości czy uzyskana przez pozwanego w banku równowartość kwoty 18.000 funtów znajdowała się w sejfie , ale dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczność ta ma drugorzędne znaczenie . Potwierdzenie tej tezy oznaczałoby jedynie , że w postępowaniu karnym (...)zapadło orzeczenie prowadzące do skompensowania pozwanemu straty wywołanej obowiązkiem zwrotu na rzecz powoda kwoty 85.860 zł .

Ponadto nieuzasadnione są zarzuty nielegalnego charakteru czynności wymiany walut pomiędzy stronami procesu . Stawiający je pozwany sam przyznawał , że z braku wystarczającej ilości własnej waluty korzystał z pomocy innych kantorów (pozwany - e-protokół z 23 stycznia 2014 roku – 1.03.30 ; 1.08.10 ; 2.01) .

Zagadnienia odroczenia terminu zapłaty , jako ukształtowanej z czasem praktyki w relacjach stron i pozostającej w związku z tym kwestii wymiany paczek pomiędzy M. S. (2) i R. N. oraz braku pokwitowań wyjaśnił w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy . Nowych okoliczności apelant nie przedstawił .

W tym stanie rzeczy , na mocy art. 385 k.p.c. , apelację M. N. (1) oddalono .

O kosztach procesu za drugą instancję postanowiono na podstawie art. 98 §§ 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz przy zastosowaniu §§ 6 pkt 6 i 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie / ... / (tekst jednolity z 2013 roku - Dziennik Ustaw pozycja 461) . Powód złożył odpowiedź na apelację domagając się jej oddalenia i zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego świadczonego w tym postępowaniu . Apelację oddalono . Skarżący uległ w postępowaniu apelacyjnym w całości , a zatem spoczywa na nim obowiązek zwrotu kosztów poniesionych przez przeciwnika .